

Bazyli pisze:

W angielskiej części kościoła anglikańskiego chyba tylko kwestią czasu jest, że biszopek będzie tyle co biskopów, albo nawet biskopki będą stanowić większość. Jak się posortuje według daty, to widać, że od momentu zezwolenia na kobiety biskopne one zaczęły zajmować 50-60% zwolnionych stanowisk.

https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_bishops_in_the_Church_of_England

Kościół Kobiet - ciekawe to będzie. Na szybko obliczyłem, że za 10-14 lat nastąpi wymiana prawie wszystkich obecnych biskopów z czasów sprzed kobiet biskopnych. A więc już za 10-14 lat biskopki powinny zbliżyć się lub przekroczyć 50%.

Ciekawe jak jest w innych krajach protestanckich - Szwecja, Niemcy...

A kościół angielski zgodził się na biskopki dopiero w 2014 roku. I zaraz od następnego roku zaczęło się tsunami biszopek!

W ciągu ok. 20 lat od pozwolenia na biskopność kobiet, biskopki zdominują kościół. Doprawdy niebywałe tempo.

A kobiety księżne (ksiądzkobiety) były dopuszczone 20 lat przed biskopkami - czyli w sumie ledwie 40-letnia rewolucja.

Może nawet im więcej będzie księżnych i biszopek, tym więcej kobiet będzie chciało do nich dołączyć. Może więc dominacja kobiet stanie się z czasem jeszcze większa, np. 75%?

Kościół Anglii składa się z aż trzech izb głosujących (biskopów, klergii, laicji) i wszystkie trzy przegłosowały zgodę na biskopki znaczną większością głosów.

Ale dwa lata wcześniej, w 2012 roku nie udało się tego przegłosować. Szybko się to jednak zmieniło, bo arcybiskop Justin Welby poprosił, żeby parafianie pozwolili na biskopki, posłuchali się go i dwa lata później już zagłosowali inaczej.

Z tym że Welby dał też diecezjom możliwość odrzucenia biskopki, jeśli dana diecezja nie życzy sobie kobiet w tej roli ze względu na taką interpretację Biblii itd... Ale kto odrzuca? Wierzący?

Chodziło chyba o to, że siłą nie narzucono im kobiety.

Ale może to nic nie zmienia, bo i tak w każdej diecezji większość nie ma nic przeciwko.

Skandynawia jak zwykle przodowała:

"The first female pastors were ordained in the Church of Denmark in 1948, in Sweden in 1960, Norway in 1961, in Iceland in 1974 and in Finland in 1988."

Szkocja:

"In 2014, 204 women were serving ministers in the Church of Scotland within Scotland, representing 25.1% of the active Ministers of Word and Sacrament in the country."

Z kolei kościół Walii już ma większość biskupów-kobiet: cztery z siedmiu osób biskupich

"As of 2020, following the enthronement of Cherry Vann as Bishop of Monmouth, there were three women bishops, and three men bishops, sitting on the Welsh Bench of Bishops. This situation was maintained in 2021, with John Lomas having been elected as Bishop of Swansea and Brecon following the resignation of John Davies. In 2022, Stallard's consecration as Assistant Bishop of Bangor made the bench majority-female, a situation presumed to be a first in any Anglican church."

Ale nie znalazłem statystyk z innych krajów protestanckich - tylko Anglia, Szkocja, Walia. Ciekawe jak wygląda sytuacja gdzie indziej. Jak jest w Niemczech?